

Inkwizycja i żółta łata

Burza w prasie żargonowej

po naszych propozycjach

Zamieszczony w naszym piśmie przedruk artykułu z „Nowego Ładu” o inkwizycji kościelnej i nasz artykuł p. t. „O żółtą łatę” wywołały w żargonowej prasie żydowskiej wybuch wściekłości. „Der Moment” z dn. 9 grudnia b. m. pisze:

Gift - bleter

„Bohaterowie noża i bandyci pióra (die Messerhelden und federbanditen) z endecji i „Nary” zaczęli już zrzucać z siebie nawet wszelkie ślady wstydu przed światem i ludźmi. Jeszcze niedawno czuli się bardzo dotknięci, gdy ktoś nazwał ich „czarnosecińcy” i „inkwizytorzy średniowiecza”. Zwykle zapowiadali, że będą się procesować z powodu takich obelg pod ich adresem.

Ostatnio jednak pozbyli się wstydu i występują już zupełnie jawnie w swoich trucicielskich pismach (Gift - bleter) z tym, by wprowadzić w Polsce metody z ciemnego średniowiecza, przed którymi cały postępowy świat wzdyga się, jak przed złym kosmosem, jak przed czarną straszliwą, płamą, leżącą na społeczeństwie.

A więc np. poniedziałkowe „ABC” wystąpiło z haniebnym artykułem (mit a szendlichen artikel), że średniowieczna inkwizycja nie była wcale taka zła rzecz. „Owszem!” — Można wprowadzić ówczesne środki, aby z powodzeniem zwalczyć żydowskiego

ducha i obronić polską kulturę”. A jeśli inkwizycja — to dlaczego nie także i „żółta łata”? (zu ojb inkwizycje — to farwas niszt auch di „gele late”?).

Dlaczego nie ghetto dla żydów? „ABC” jest nawet konsekwentne i występuje w swoim wczorajszym numerze z artykułem:

— „Żydzi znajdują się w szczególnie niekorzystnym położeniu, że zamiast jednego języka i t. d. (patrz wczorajsze „ABC”).

Takiej żółtej łaty żąda „ABC” dla polskich ksiązek, które będą napisane przez żydów, wychrzów i dzieci wychrzów, aż do trzeciego pokolenia, zgodnie z paragrafem aryjskim „Trzeciej Rzeszy”. Gazeta żąda także „żółtej łaty” na żydowskich towarach i wyrobach rzemieślniczych, aby każdy Polak wiedział, czego ma nie kupować. Żądają także, aby żydom zostało zabronione naogół wydawać polskie książki i czasopisma.

Przynajmniej, że tak daleko nie szliśmy w nas: 4 propozycjach. Mówiliśmy tylko o żółtej łacie dla oznaczenia druków żydowskich. Ale śmiało inicjatywę gotowi jesteśmy przyjąć nawet od przeciwnika.

Symbol nowej epoki

I „Hajnt” z dn. 9. 12. b. r. buri się i pienia:

„Nara - chuligani rozwijają nadal swoją warjacką hecę pogromową i stale występują z najgłupszymi projektami, które mają na

celu w stosunku do polskich żydów przywrócić „średniowiecze”.

Żydzi nie mogą zrozumieć, że pojęcia o „postępie” zmieniają się właśnie w miarę istoty postępu. Dziś liberalizm uchodzi za wsteczność, a symbol żółtej łaty wraca do swego znaczenia. Żydzi sami sobie winni, jeżeli nowa epoka rozwijać się będzie pod znakiem żółtej łaty.

Dla uniknięcia nieporozumień wyjaśniamy, że w Palestynie i koloniach zamorskich żydzi żółtą łatą odznaczani nie będą.

BLIKLEGO PIERNIKI —

istne smakołyki

N.-Świat 35

Czytelnicy ABC na szkołę kresową w Kamiennej Górze

Do Redakcji naszej napływają już podarki dla szkoły w Kamiennej Górze na Kresach.

Przypominamy Czytelnikom, że biedna kresowa szkoła nie ma najniezbędniejszych przyrządów do nauki: globusa, mapy Europy, termometru, przyrządów do geometrii, liczydła. Nie ma w szkole miednicy, wiadra, umywalni, kubka do picia, mydła.

Brak pieniędzy na naftę. Brak

ksiązek. Dzieci chodzą do szkoły głodne, w nędznym, zniszczonym ubraniu. Wiele z nich nie może już teraz chodzić do szkoły, bo nie ma butów.

Wszystko, co Czytelnicy nasi mogliby złożyć dla szkoły i jej dzieci, prosimy przesyłać do naszej Redakcji, Al. Jerozolimskie 121, lub do kantoru „ABC”, Al. Jerozolimskie 3 a, róg Brackiej.

O bezpieczeństwo robotnika

Film Dyrekcji Lasów Państwowych

Dn. 7-go b. m. odbył się w Dyrekcji Lasów Państwowych pokaz filmu, ilustrującego wypadki przy pracy w tartakach i sposoby zachowania środków ostrożności.

Pokaz poprzedziła prelekcja, w której mówca stwierdził, że najczęstszym powodem nieszczęśliwych wypadków (w roku 1935 — ogółem 900 wypadków, w tem 35 śmiertelnych), jest niedostateczne uświadomienie pracowników o grożącym im bezpieczeństwie.

Jako najlepszą metodę zapobieżenia złu uznano — na podstawie doświadczeń amerykańskich — film.

Zrealizowanie takich filmów propagandowych, natrafia u nas na poważne trudności finansowe (np. na 1200 m. taśmy nakręconej do filmu poszło 360), jak również ze względu na brak aparatów wąsko - taśmowych trudno jest o wyświetlenie. W Polsce mamy bowiem 50 takich aparatów, podczas gdy w Niemczech jest ich ponad... 40.000.

Sam film udowodnił, że zdolno jednak pokonać trudności techniczne, gdyż zarówno fachowo, jak i propagandowo stoi na wysokim poziomie.

Niemieccy dyrektorzy Okradli skarb państwa i zbiegli zagranicę

Sprawa sensacyjnych oszustw na szkodę Skarbu Państwa i spółek akcyjnych „Wirek” i „Goda” popełnionych przez dawnych niemieckich dyrektorów tych towarzystw — inż. Jungelsa i dr. Gorolla przy współdziałaniu dyrektora Górnośląskiego Towarzystwa dla Budowli Przemysłowych „Gotab” w Katowicach Agosta Vidora, który przez wystawianie fałszywych rachunków dopomógł tym dyrektorom do „wygospodarowania” obu spółek na cele swego tajemniczego funduszu dyspozycyjnego zgórą 500.000 zł. nie została definitywnie zakończona. Wyrok Sądu I-ej instancji, skazujący Jerzego Jungelsa na półtora roku, Vidora na 8 miesięcy więzienia i uwalniający dyr. Gorolla, zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny, wobec wniesionej przez prokuratora i oskarżonych kasacji, został przez Sąd Najwyższy uchylony i przekazany Sądowi

wi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia w innym składzie sędziów.

Tymczasem po rozprawie w I-ej instancji, wypuszczeni na wolną stopę oskarżeni — dyr. Jungels za kaucją 80.000 zł., a reszta bez — zbiegli zagranicę. Wobec tego Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowił dalsze postępowanie karne zawiesić i orzekł przepadek kaucji złożonej przez dyrektora Jungelsa, którą natychmiast prześlano do kasy skarbowej.

Do kaucji tej rościła sobie pretensję Spółka Akcyjna Godula, jako, iż pieniądze na kaucję zostały wyłożone przez to towarzystwo, jednak ponieważ wpłacił je sam Jungels, nie można było nawet uwzględnić wniosku częściowego zwrotu, co zresztą w świetle przepisów o kaucjach — wobec nieobecności i dyr. Jungelsa w Polsce — prawnie było wątpliwe do przeprowadzenia.

Kogo boli ABC?

Zgodnie z zapowiedzią podajemy niżej te tygisma, które w ciągu ostatniego tygodnia zaatakowały nas mniej lub więcej ostro:

5-ta Rano (żydowska) 5.XII, 7.XII (3 razy), 9.XII, 11.XII, 12.XII (7 razy).

Nasz Przegląd 8.XII, 9.XII, 10.XII (4 razy).

Hajnt 8.X. 9.XII. 10.XII (3 razy).

Moment 9.XII (1 raz).

Nowy Dziennik (żyd. — Kraków). 10.XII. (1 raz).

Órędownik Wielkopolski (Str. Narod.) 6.XII (1 raz).

Dziennik Poranny (organ Zw. Nauczycielstwa Polskiego) 5.XII. (1 raz).

Dziennik Popularny 4.XII. 7.XII. 9. XII. 10.XII. (5 razy).

Robotnik 8.XII. 9.XII. 10.XII 10.XII. 12.XII. (5 razy).

Front Robotniczy (Sanacyjny ZZZ.) (1raz).

Jak widać z powyższego w ub. tygodniu pierwsze miejsce w atakowaniu nas zajęła żydowska 5-ta Rano i dzielnie jej sekunduje organ P. P. S. Robotnik i Dziennik Popularny.

Na bezrobotnych narodowców

List naszej Czytelniczki

i jego skutki

Otrzymałam wczoraj list, który w redakcji wywołał żywe zainteresowanie, a niewątpliwie zaciekał również naszych Czytelników.

Brzmiał on następująco:

Szanowna Redakcjo!

Robiąc zakupy na ul. Kruczej w jednym ze sklepów zostawiłam portmonetkę, w której prócz pieniędzy na drobne wydatki miałam 100 zł. odfizjone na zapłacenie komornego. Ponieważ zapominałam, gdzie mogłam zosta-

wić tę portmonetkę byłam w rozpaczy, że pieniądze się nie znajdą, co postawi mnie w niezwykle trudnej sytuacji. Tymczasem ze sklepu odniesiono mi portmonetkę wraz ze wszystkimi pieniędzmi. Przyjmując z wdzięcznością fakt tak niecodziennej uczciwości, śpieszę prosić Szanowną Redakcję o zaznaczenie, że stało się to w firmie: Wacław Sadkowski, Krucza 36.

Jednocześnie składam 5 zł. na gwiazdkę dla bezrobotnych narodowców.

Z poważaniem
Zofia Napieralska,
Krucza 17 — 7.

List ten przeczytany w redakcji wywołał reakcję natychmiastową, gdyż na wniosek jednego z kolegów postanowiliśmy wszyscy opodatkować się na ten sam cel.

Doraźna zbiórka w redakcji dała wynik następujący:

Dr. Wojciech Zaleski — 15 zł., Stanisław Włodek — 10 zł., Alina Orzechowska — 5 zł., Teresa Kwiecińska — 2 zł., Witold Vogel — 3 zł., Jan Wyszyński — 2 zł., Stanisław Grzelecki — 5 zł., Tadeusz Gluziński — 10 zł., Jan Korolec — 5 zł., Andrzej Płodowski — 2 zł., Maureliusz Wyrzykowski — 2 zł. Razem w pierwszym dniu — 61 zł.

Jednocześnie otrzymaliśmy list od pracowników stołowni Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, że na gwiazdkę dla bezrobotnych narodowców zebrałi wśród siebie sumę zł. 10 i przekazują ją do naszej dyspozycji.

W ten sposób suma na gwiazdkę dla bezrobotnych narodowców z 5 zł. urosła do 76 złotych, co już pozwala na urządzenie świąt dla kilku rodzin. Serdecznie dziękujemy w imieniu własnym i w imieniu bezrobotnych kolegów.



Obecny król Anglii, Jerzy VI wraz z królową i córką następczynią tronu, ks. Elżbieta

Czyją własnością będzie Koncern „Współoty Interesów”?

Konferencje w Warszawie

W związku z wyznaczonym na dzień 15 grudnia walnym zebraniem akcjonariuszów „Wspólnoty Interesów”, t. j. Katowickiej Spółki Akcyjnej i Górnośląskich Zjednoczonych Hut Król. i Laury, których akcje w większości znajdują się w rękach rządu, rozpoczęły się w Warszawie konferencje w sprawie przyszłych form strukturalnych i organizacyjnych tego koncernu.

W konferencjach tych nie uczestniczą obecni kierownicy „Wspólnoty”. Przedmiotem obrad jest kwestia dalszej własności tego koncernu, przy czym projektowane jest podwyższenie kapitału akcyjnego po fuzji obu spółek, jaka zostanie dokonana na następnym walnym zebraniu w dniu 29

b. m. Podwyższony kapitał akcyjny zostałby podzielony na trzy części, z których jedna znalazłaby się w rękach Rządu, znalazłaby się Bankowi Cukrownictwa, a jedną trzecią oddałoby do dyspozycji pracownikom na wieloletnie spłaty. Czy projekt ten znajdzie ostateczną aprobatę, dotąd nie wiadomo.

Dalszym punktem narad jest kwestia zarządu — czy ma on być jednoosobowy, czy trójosobowy. Przeważa dotąd ta ostatnia koncepcja. Omawiane są również kwestie składu personalnego przyszłego zarządu. Rozstrzygnięcie dotąd, w tych ostatnich sprawach odnoszących się aktualnie do wtorkowego walnego zebrania, nie nastąpiło.



Obecna następczyni tronu angielskiego, księżniczka Elżbieta na przejażdżce konnej

Walka Rexa z komuną

Socjaliści zbroją czerwoną Hiszpanię a rząd rzeszaduje Degrelle'a

Partia rexistów prowadzi ostatnio bardzo ostrą kampanię przeciw socjalistom belgijskim, którzy zupełnie niedwuznacznie pomagają komunistycznej Hiszpanii, łamiąc na każdym kroku neutralność Belgii. Rząd belgijski postanowił jednak przyjąć z pomocą socjałom i całą sprawę załatwić.

Pomimo to Degrelle za wszelką cenę dąży do zdemaskowania obłudnej polityki socjalistów. Ostatnio udało się rexistom sfotografować znajdujące się u szczytu śledczego Huldersa dokumenty, stwierdzające bezspornie, że socjaliści uzbrajają czerwonych zbrojów Hiszpanii. Odbitki tych fotografii ukazały się w organie Rexistów „Pays Reel” i pojawieniem się swoim wywołały ogromne wrażenie w całej Belgii. Rząd zamiast wyciągnąć konsekwencje w stosunku do skompromitowanych socjalistów wziął ich w obronę i wydał bezwzględne polecenie wykrycia w jaki sposób owe dokumenty zostały przez Degrelle sfotografowane. Z polecenia ministra sprawiedliwości dokonano już kilkudziesięciu re-

wizji wśród urzędników sądowych i policyjnych.

Z walki rządu z partią rexistów ciągną korzyści komuniści i bezczelnie napadają na Degrelle i jego towarzyszy: po wiecu w Halle do Degrelle'a strzelano z rewolweru, kula jednak przebiła tylko ścianę samochodu w którym jechał przywódca rexistów. W dwa dni później rzucono z góry na samochód w którym jechał Degrelle przez Blancheberghe ciężary żelazne. Samochód został zdemolowany. Degrelle jednak wyszedł bez szwanku. Jak dotąd nie słychać, aby rząd starał się zapobiec akcji komunistów.

Odrzucenie licytacji Doliny Szwajcarskiej

Kuratorowi Warszawskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego udało się dzięki staraniom adwokatów Domańskiego, Dębickiego i Grabowskiego uzyskać odrzucenie licytacji Doliny Szwajcarskiej, wyznaczonej na 14 b. m.

ABC walczy o sprawiedliwość społeczną!